Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego

№ 274.

Kwartalnie kosztuje złotych szesnaście miesięcznie złotych sześć.

WTOREK 30 Listopada 1847 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr		Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rozne uwagi.
27	6"	27 6''' 12	—0, 8	1, 89	Wschodni	słaby	Pochmurno	Mgła
	2	4, 72	+ 1, 6	1, 80	,,	,,	Pogoda	
	10	3. 69	—1, 6	1 76	,,	,,	,,	
28	6"	2''' 83	—3, 0	1. 56	,,	słaby	,,	
	2	2 12	+ 3. 9	2, 41	,,	,,	,,	
	10	1. 86	—0. 8	1 85	WPł.Wschodni	,,	,,	

Wiadomości krajowe.

— *Preszburg* 22 *Listopada.* —

Na posiedzeniu sejmu węgierskiego d. 19 chwalono następujące wnioski: 1) dla uwiecznienia pamięci zasług J. Ces. W. zmarłego Arcyxięcia Palatyna Państwa, Józefa, zaprowadzić dobroczynny zakład z dodaniem donacyi w dobrach, o czém już w r. 1840 traktowano; 2, zwolnienie cenzury dla łatwiejszego wydawania pism peryodycznych i 3) zaprowadzenie rządowéj gazety sejmowéj celem większego upowszechnienia obrad na posiedzeniach odbytych.

Dziś wyprawia Arcyxiążę Palatyn państwa członkom sejmu zwykłą ucztę palatynacyjną. W dawniejszych czasach przy podobnéj okoliczności upieczono na otwartém polu całego wołu i rozdzielono go między lud zgromadzony; tą razą zwyczaj ten usunięto; zresztą inne obrządki przy obiorze palatyna są zachowane, a między innemi podniesiono po trzykroć krzesło z Palatynem państwa.

Wiadomości zagraniczne.

— *Petersburg* 16 *Listopada.* —

Na skutek wynikłego zapytania, czy mieszkańcy miasta Krakowa mogą przemieszkiwać w Rossyi za paszportami wydanemi im przez dyrekcyę policyi tegoż miasta, przed przyłączeniem Krakowa do państwa Austryackiego, wydaném zostało rozporządzenie przez ministeryum spraw wewnętrznych Cesarstwa, z mocy którego pomienieni dopiero cudzoziemcy obecnie przemieszkujący w Rosyi obowiązani są jako poddani Austryaccy, uzyskać sobie od swego rządu na dalszy pobyt w Cesarstwie Rossyjskiém nowe paszporta; do czasu otrzymania takowych, mogą pozostawać w Rosyi na zasadzie ogólnych rozporządzeń dotyczących cudzoziemców.

Najjaśniejszy Cesarz Najwyżéj rozkazać raczył: 1) Z powodu zjawionéj w guberniach: Nowgorodzkiéj i Kijowskiéj epidemii cholery, przepisany Manifestem z dnia 1 września pobór rekrutów od dnia 1 listopada odroczyć do dnia 1 stycznia roku następnego 1848, w guberniach Nowgorodzkiéj i w ościennych z nią: Twerskiéj, Pskowskiéj, Petersburgskiéj, Ołonieckiéj, jakoteż w ościennych z Kijowską: Podolskiéj, Wołyńskiéj i Mińskiéj, — i 2) Jeżeli cholera zjawi się w tych guberniach, w których pobór od dnia 1 listopada odbywać się będzie, takowego już nie odraczać.

O cholerze. Cholera zjawiwszy się w charakterze epidemii w Moskwie przeszło od miesiąca, w ostatnich czasach wzmogła się tam z większą niż przedtem szybkością. Od 13 do 20 października, w ciągu tygodnia, przy stopniowo wzrastającéj liczbie zapadających na nią, przybyło chorych 641 a umarło 239. W ogóle w Moskwie, od początku epidemii do 20 października zachorowało 1197, umarło 402. Dotąd choroba dotykała prawie wyłącznie ludzi klas niższych. Od 1 paźdz. cholera ustała całkiem w całéj Astrachanskiéj gubernii. Przez ciąg trwania swego w téj gubernii, cholera dotknęła 7132 ludzi, z których 3772 umarło. W Kursku i Szamarze epidedemia też ustała. W pierwszém z tych miast, było chorych 1673, z których umarło 1037 w Samarze chorych 938, umarł. 532. Ze znaczniejszych i bardziéj ludnych miast Cesarstwa, dotkniętych epidemią, w téj chwili największéj uwagi zwracają Kazan i Kijów. W Kazaniu, w ciągu pierwszego tygodnia października zachorowało 616, umarło 331, a w ogóle od

początku epidemii zachorowało 1224 z których 665 umarło. W Kijowie choroba według ostatnich doniesień stopniowo wzrasta, nie pokazując wszakże ani nadzwyczajnéj szybkości w szerzeniu się, ani też zbytniego natężenia w swém działaniu. Od 7 do 14 paźd. zachorowało 222, umarło 84. Od początku epidemii zachorowało 278, umarło 113 W Charkowie i tamecznéj gubernii siła epidemii zmniejsza się widzialnie. W ciągu dni 20 do 1 paźdz. w samym Charkowie zachorowało tylko 204, a umarło 88. Z powiatów téj gub. żaden nie był oszczędzony, wszakże jak i w mieście epidemia nie była gwałtowną, czego dowodzą cyfry następujące: w ogóle od jéj początku do 2 paźdz. było chorych 9533, umarło 2829. W Orle, w ostatnim tygodniu po 12 września było chorych 256, umarło 120. W guber. Tauryckiéj cholera była zawsze słaba i rozwijała się powolnie. W końcu zaś września, kiedy nastały chłody z wiatrem północnym, wyraźnie zaczęła ustawać. W guber. Orenburgskiéj choroba szerzy się zwolna w południowo-zachodniéj części powiatu Buzułuckiego, a około 7 paźdz. przybrawszy charakter epidemiczny, zajmowała 21 zaludnionych miejscowości. Według ostatnich doniesień epidemia zjawiła się w następujących punktach: 1) 19 września w gub. Wiatskiej w dwóch powiatach graniczących z Kazańską; 2) 21 t. m. w mieście Alexandryi, gubernii Chersońskiéj; 3) w pierwszych dniach paźdz. w Olgopolskim powiecie gub. Podolskiéj.

Podług ostatnich wiadomości wprost z Moskwy, liczba padających na cholerę od 20października znowu zaczęła się zmniejszać i gazeta tameczna *Nowiny Miejskie* czyni wniosek że gdy cholera nigdy długo nie panuje, to powtórne ubywanie chorych uważać należy za ustawanie epidemii. Od początku cholery (18go września) do 25 października zachorowało w Moskwie 1694 osób, (z nich 614 kobiet), wyzdrowiało 251 z nich kobiet 74) umarło 816, (z nich kobiet 288). Pozostało 25 paźdz chorych 373 mężczyzn, 292 kobiet

— *Od granic Szwajcarskich.* —

Szwajcarska gazeta narodowa zbijając wszelkie rozgłoszone wiadomosci o zaciąganiu pożyczek przez rząd związkowy, donosi, że kassa wojenna wystarcza dotąd na opędzanie potrzeb wojska związkowego, zresztą że Freiburg musi je głównie ponosić, które dla braku pieniędzy w jego kassach pokryje spieniężenie dóbr i innych własności narodowych. Jeżeliby jednak pomimo to rząd związkowy widział się zmuszonym zaciągnąć pożyczkę, to się uda do republikańskich domów handlowych w Szwajcaryi a nie do zagranicznych, bez których się obejść może.

Naczelny wódz wojsk związkowych zawarł d. 21 listopada kapitulacyą z rządem kantonu Zug, który odstąpiwszy sprawy kantonów odszczepionych, połączył się na nowo ze związkiem szwajcarskim.

Tymczasowy rząd w Freiburgu postanowieniem swojém z d. 19 listopada ogłaszając powrót kantonów do związku szwajcarskiego przypisuje wszystkie klęski teraźniejsze zakonowi towarzystwa Jezusowego. Z tego dowodu nakazuje członkom tego zakonu i wszystkim innym zpowinowaconym zakonom jakimkolwiek bądź imienia, aby w trzech dniach kanton na zawsze opuścili; wszelkie zaś dobra tak nieruchome jak i ruchome stają się własnością narodową i są przeznaczone na pokrycie kosztów wojennych.

— *Paryż* 23 *Listopada.* —

Rozchodzi się pogłoska, że gabinet francuzki postanowił bezzwłocznie i stanowczo interweniować w sprawie szwajcarskiéj, i że już w téj mierze stósowne przesłał instrukcye swojemu posłowi do Bazylei dokąd się teraz przeniósł na tymczasowy pobyt, aż do ukończenia wojny domowéj.

Na kolei żelaznéj orleańskiéj wielkie wydarzyło się nieszczęście. Inspektor doświadczając machiny uderzył nią w pobliżu dworca w największym pędzie o pociąg, który onegdaj o godz. 11 w nocy z Paryża wyruszył. Zetknięcie było tak gwałtowne, że trzy wagony pogruchotane zostały, przyczém 15 osób ciężkie odniosło uszkodzenia, a trzy są smiertelnie zranione.

Przewozowy statek parowy *Herault* w przeprawie swéj z Marsylii do Cette zatonął ludzie jednak i ładunek zdołano ocalić.

— *Londyn* 23 *Listopada.* —

W Manchester d. 18 Listopada na wieczornéj na cześć Pana Cobden wyprawionéj uczcie wystąpił mąż ten po raz pierwszy po swoim powrocie z podróży po stałym lądzie. Wychwalał dobre przyjęcie jakiego wszędzie doznał jako dowód że Anglia swoje sympatye rozszerza że zakres praktycznéj działalności z każdym dniem wzrasta i że się czas zbliża, w którym drobnostkowe zazdrości narodów ustaną a miejsce ich to przekonanie zajmie, że wszystkich interessa są wspólne.

— *Dnia* 22 *Listopada* —

Na onegdajszém posiedzeniu parlamentu obie izby zajmowały się dalszém odbieraniem przysięgi od swoich członków. Ponieważ królowa już we wtorek na wyspę Wight odpłynie, mowa zatém od tronu przez kommissyą oddaną zostanie.

Pocztowy statek parowy *Dee* przywiózł z Tobago wiadomość, że tam d. 11 październiaka od południa aż nazajutrz do 6 godziny rano panowała straszliwa burza, która połowę żniwa i kilkaset domów zniszczyła, wiele ludzi życia pozbawiła i mnóstwo okrętów pozatapiała, szkody są niezmierne a nędza i rozpacz mieszkańców nie do opisania.

Piszą z Malty pod d. 8 listopada: W niedzielę wieczorem na pokładzie okrętu *Superb* o 80 działach, kapitana Corry, miała miejsce jedna z tych niekarnych manifestacyi, rzadkich nadzwyczaj na pokładzie okrętów wojen-

nych angielskich. Zdaje się, że poprzedniego dnia komendant Wilmot dostrzegł, że pokład okrętu powalanym był plucinami ludzi osady. Ponieważ nie brak spluwaczek na pokładzie, komendant mniemał, że nieczystość tę naumyślnie robiono i rozkazał, by odtąd nie palono fajek na pokładzie. W niedzielę ludzie osady zaczęli znowu palić fajki, ale jeden z oficerów zakazał im tego. Wielu majtków zgasiło fajki, ale natychmiast dał się słyszeć niezmierny krzyk, zaczęto gasić światła, tłuc garnki i rzucać skorupy na pokład. Toczono kule na pokładzie i kula 60 funtowa puszczoną była tak, iż dotknęła prawie służbowego elewa marynarki. Komendant i oficerowie wyszli na pokład, powitano ich gradem skorup. Dano więc natychmiast rozkaz żołnierzom marynarki, by wzięli broń i spędzili ludzi z pomostu. Komendant rozkazał żołnierzom, którzy mieli tylko swe krótkie pałasze, by przebili niémi każdego, kto tylko opór by stawiał. Ten rozkaz powtórzono kilkakrotnie, komendant brał na siebie całą odpowiedzialność. Kilkunastu ludzi okuto w kajdany; straże podwojono, pałasze i bagnety schowano w miejscu bezpiecznem. O godzinie 10téj spokojność została przywróconą. Komendant Wilmot dał dowód znakomitéj zimnéj krwi, rozkazy dawał z wielką pewnością i energią. Odwaga jednego człowieka wstrzymała niekarność 700 ludzi. Kapitan Corry i porucznik Bunel niebyli na pokładzie. Na drugi dzień kapitan miał mowę do osady okrętu: Wczoraj, rzekł on, opuszczając pokład, byłem dumny jako człowiek, który dowodzi piękną i dobrą osadą. Jakaż była boleść moja w dwanaście godzin potém za powrotem na pokład. Gdybym mógł znaleźć łajdaka, który śmiał rzucić swój garnek na komendanta, póty bym nie był spokojny, póki bym go nie oddał pod sąd wojenny i nie zobaczył wiszącego na reju. Jeżeli znajdzie się jaka nieczystość na pokładzie, zabronię wam palić fajek; jeżeli to się powtórzy, nie pozwolę nawet mieć tytuniu na okręcie. Dwunastu ludzi aresztowanych stawionemi zostaną przed sądem wojennym.

— *Portugalia.* —

Królowa portugalska, na skutek dwugodzinnéj konferencyi z posłem angielskim, dostała tak silnego uderzenia krwi do głowy, iż musiano jéj krew puścić, pomimo ciąży bardzo daleko posuniętéj. Domagania posła W. Brytanii, który w imieniu mocarstw interweniujących przedstawia warunki rządu prawie niepodobnego, były powodem wrażenia, które wywołały nagłą słabość. Ambasador angielski, wierny w tym względzie instrukcyom otrzymanym od lorda Palmerston, miesza się do kwestyi, które pod żadnym względem nie należą do mocarstw zagranicznych.

Chce on dyktować wybór lub wyłączanie osób, kierować przesileniami ministeryalnemi, słowem przywłaszczać sobie prawa niezaprzeczenie służące do rządu miejscowego. Lord Palmerston nie chce stracić owoców interwencyi i dla tego żąda, by niektórzy ludzie usuniętemi byli, chociażby nawet ruch wyborczy do władzy ich popychał. Oto tajemnica usiłowań jego ajenta, by zamknąć wstęp do władzy p. Costa Cabral i jego przyjaciołom. Postępowanie lorda Seymour zgadza się zupełnie z interesami, które ma popierać. Gwałci on prawo narodów i niezależność portugalską, ale służy widokom gabinetu angielskiego.

Zresztą jest to skutek konieczny i przewidziany zbrojnéj interwencyi, która miała miejsce przed kilku miesiącami. Polityka francuzka popiera to przywłaszczenie. Próżno będą wypierać się tego w tajemnicy; żaden jawny akt nie dowodzi, by zgoda serdeczna tak niezręcznie złatana z powodu interwencyi w Portugalii, istnieć przestała i odtąd jesteśmy solidarnie odpowiedzialnemi za to, co robią ludzie, pod których przewodnictwem mieliśmy honor interweniować. Wiemy z pewnością, iż rząd francuzki żałuje rozmiaru nadużycia danego, jakie zyskał fakt już sam z siebie naganny interwencyi zbrojnéj, ale żal ten stanu rzeczy nie zmienia; a wytrwałość w spólnictwie, którego skutek późno się odkrywa, wytrwałość nie z przekonania a z słabości, nie jest środkiem naprawienia złego.

W dniu 5 listopada królowa szczęśliwie powiła syna. Ponieważ nie przyjęto dymissyi ministrów spraw wewnętrznych i zagranicznych, przeto zdaje się, że gabinet dzisiejszy kierować będzie sprawami państwa. Tak więc przesilenie ministeryalne trwa dotąd, jakkolwiek spodziewano się, że mu koniec położy liberalny gabinet. Trudności finansowe stoją temu na przeszkodzie.

Rozwiązanie królowéj przeszkodziło może zaburzeniu w mieście, którego w tych dniach niezawodnie się spodziewano, tak dalece, że okręty angielskie pożeglowały w górę rzeki a wojsko marynarki gotowém było do wylądowania dla obrony pałacu. Chartyści mieli zgromadzić zbrojne tłumy, by rozpocząć zaburzenie w kilku punktach.

Rządowy lizboński *Diario* zaprzecza wieści puszczonéj przez wiele dzienników londyńskich, iż komodor Napier korzysta z swego położenia, by wymódz na rządzie portugalskim zadośćuczynienie jego pretensyom pieniężnym, ponieważ ten nie żądał ani nie otrzymał żądnego pierwszeństwa przed innemi wierzycielami rządu.

— *Stany Zjednoczone.* —

Donoszą tu urzędownie z Washingtonu, że pan Trist został stanowczo odwołanym. Tyle razy odrzucono propozycye pokoju przedstawiane przez Stany Zjednoczone, że te dziś chcą czekać aż Mexyk z swéj strony o pokój prosić będzie. Zapewniają także, iż Stany Zjednoczone myślą położyć daleko cięższe warunki jak przedtém, a mianowicie odstąpienie stanowcze obydwóch Kalifornij i przejście

przez międzymorze Tehuantepek. Stany Zjednoczone nie chcą nic stracić na czekaniu.

— *Ateny* 31 *Października.* —

W tych dniach król dał dowód odwagi i roztropności, za który kraj cały wdzięcznym mu będzie. Stronnictwo anarchii wszędzie pobite, zwłaszcza w osobach Grivasa i Griziotisa starało się wywołać poruszenie w wyższych sferach władzy, rzucić naniona niezgody pomiędzy izbą reprezentantów a senatem, sparaliżować w ten sposób działania rządu i zmusić króla do połączenia się z tém stronnictwem lub wywołania wojny domowéj. Zaledwie senator Konduriotis, którego król nie mianował prezesem senatu na nowe trzy lata, objawił swe niezadowolenie z tego powodu, a już anarchiści wciągnęli go swe intrygi, i pewni odtąd większości, porozumiawszy się z kreaturami sir Edwarda Lyons, zaprojektowali adres, w ktorym senat gani stanowczo administracyę pana Kolettis, w którym wystawiono jako nieprawne, wybory izby reprezentantów, tak poświęconéj dla króla i kraju.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 28 *do dnia* 29 *Listopada.*

Brandys Wojciech ob., Walter Wojciech ob., Scheinirer Józef, Trampisch Wilhelm, z Galicyi. Estriejcher Adolf, Ożegalski Jan ob., Bielicki Kasper, Witaszewski Karol ob., Bournier Jan, Rogawski Mikołaj ob., z Polski.

Wyjechali z Krakowa.

Klosson, do Galicyi; -- Walewski Stanisław, do Polski; -- Gagatnicka Elżbieta Feliński Felix, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 8188 D. W.

CESARSKO KRÓLEWSKI

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na mocy rozporządzenia Ces. Król. Rady Administracyjnéj z dnia 29 Listopada 1847 r., do Nru 6820 D. G. odebranego, podaje do wiadomości publicznéj, iż w dniu 6 Grudnia r. b. do godziny 1éj z południa, odbywać się będzie licytacya *in minus* przez sekretne deklaracye na ręce Przewodniczącego w C. Król. Wydziale składać się mające, na dostawę do różnych Zakładów krajowych na rok 1848 oleju rzepakowego i konopnego czystego mniéj więcéj 3,200 garncy miary krajowéj, jak niemniéj oleju preparowanego do oświetlania mniéj więcéj garncy 3000 potrzebnego, którego *praetium fisci*, za jeden garniec oleju czystego lub preparowanego, złotych polskich 5 groszy 25 ustanawia się. Deklaracye powyższe, odstąpienie na korzyść Skarbu procentu obejmujące, obok złożenia *vadium* w kwocie złotych polskich 2500, mają być składane wedle wzoru poniżéj zamieszczonego. Inne warunki w Biórach C. K. Wydziału przejrzane być mogą.

Wzór do Deklaracyi.

W skutek obwieszczenia Ces. Król. Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi z dnia 29 Listopada 1847 roku Nro 8188, składam niniejszą deklaracyą, iż dostawy oleju rzeczonym obwieszczeniem objętego, do oświetlenia na rok 1848 potrzebnego obowięzuję się dostawić takowy za odstąpieniem procentu (tu wymienić ilość odstąpionego procentu) wedle zastrzeżeń warunkami licytacyi objętych, i na pewność tego zobowiązania, złożyłem w Kassie Poborowéj przepisane *vadium* (tu ma być podpis, miejsce zamieszkania i datta).

Kraków dnia 29 Listopada 1847 r.

Przewodniczący w Wydziale
K. Hoszowski.
Za Referendarza *Nawrański.*

Nro 6905.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek prośby Jakoba i Rozalii Gojów małżonków sukcessorów testamentowych śp. X. Szymona Warusińskiego wniesionéj o przyznanie im spadku po tymże X. Warusińskim pozostałego, z ruchomości i summy Złp. 2000, na domu pod L. 15 w gminie VII. Miasta Krakowa stojącym zabezpieczonéj, składającego się; Ces. Król. Trybunał po wysłuchaniu wniosku C. Król. Prokuratora, wzywa wszystkich prawa do spadku tego mieć mogących, aby się z takowemi w terminie 3ch miesięcy do Trybunału zgłosili, po upływie bowiem tego terminu, spadek powołany zgłaszającym się przyznany zostanie.

Kraków dnia 28 Października 1847 r.

Sędzia Prezydujący
J. *Czernicki.*
(2r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński.*

Nro 7313.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek wniesionéj prosby przez P. Józefa Wisłockiego w imieniu własném, tudzież jako pełnomocnika Marcina Jabłońskiego, oraz jako opiekuna małoletnich po ś. p. Maryannie z Wisłockich Dębińskiéj, o przyznanie spadku po ś. p. Mateuszu i Maryannie z Koźmińskich Wisłockich małżonkach pozostałego, z realności Nro 29 w Gm. VI. M. Krakowa na Stradomiu stojącéj składającego się; Ces. Król. Trybunał po wysłuchaniu wniosku Ces. Król. Prokuratora, wzywa wszystkich prawa do spadku tego mieć mogących, aby się z takowemi w terminie 3ch miesięcy do Ces. Król. Trybunału zgłosili, w razie bowiem przeciwnym, po upłynieniu tego terminu spadek powołany zgłaszającym się w częściach na nich przypadających przyznany zostanie.

Kraków d. 17 Listopada 1847 r.

Sędzia Przydujący
J. *Pareński.*
(3r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński.*